

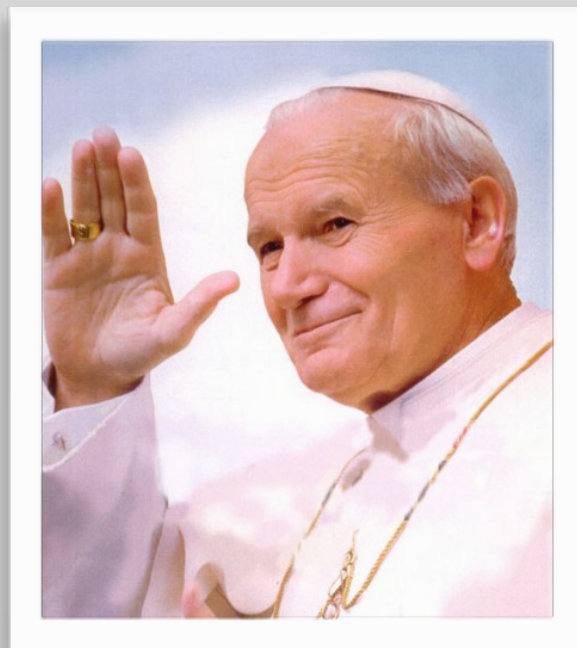
# Nie zastąpi Ciebie Nikt

Biały pielgrzym ciemną drogą  
Idzie pośród chmur  
Słyszysz jak planeta Ziemia modli się o cud  
Tęsknota dźwięczy jak srebrny dzwon  
Wszystkie róże świata twoje są

**Bo nie zastąpi ciebie nikt  
Do światła otworzyłeś drzwi  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk  
Z nadzieją nam kazateś iść  
Subito santo wreszcie ty  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk**

Na lotniskach wokół globu tłum wyteżał wzrok  
By zobaczyć jak całujesz ziemię z jego stron  
Tęsknimy teraz za rokiem rok  
Jak bez ojca dzieci w ciemną noc

**Bo nie zastąpi ciebie nikt  
Do światła otworzyłeś drzwi  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk  
Z nadzieją nam kazateś iść  
Subito santo wreszcie ty  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk**



Bez ciebie trudniej żyć,  
Marzyć, kochać, śnić  
Życia gubi się sens,  
Na złe i dobre dni  
W modlitwie zawsze ty,  
Króluj nam, królu serc.

**Bo nie zastąpi ciebie nikt  
Do światła otworzyłeś drzwi  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk  
Z nadzieją nam kazateś iść  
Subito santo wreszcie ty  
Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk**

**Trafił Duch do naszych serc  
Stał się cud, zniknął lęk**